

**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, zaszczycawszy **NAJMIŁOŚCIW-SZEM** przyjęciem, złożony **SOBIE** przez Naczelnika Od-działu w Banku Polskim, Ludwika *Vidal*, exemplarz wydanego przez tegoż dzieła pod tytułem: „Genealogia Królewskiego domu Bourbonów,” **NAJWYŻEJ** rozkazać raczył, oznajmił mu **MONARSZE** podziękowanie. — Jednocześnie **NAJJAŚNIEJSZA PANI** przyjąwszy łaskawie exemplarz pomienionego dzieła, **NAJMIŁOŚCIWIEJ** obdarzyć raczyła P. *Vidal*, kosztownym pierścieniem brylantowym.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ**, udzielił raczył **NAJMIŁOŚCIWIEJ** Rady Stanu *Wernackiemu*, pozwolenie na przyjęcie i noszenie Krzyża Kawalerskiego Orderu *Leopolda*, którym ozdobiony został przez Najjaśniejszego Cesarza Austriackiego.

Rada Państwa, zdaniem na dniu 10 Czerwca **NAJWYŻEJ** zatwierdzonym, uchwaliła: 1) Zanim wydana zostanie nowa ustawa dotycząca osób niewypłacalnych stanu niekupieckiego, w miejsce art. 3,059 Prawa Cywilnego i pierwszych dwóch doń uwag, postanowić: art. 3,059. „Po zasięgnięciu wiadomości o majątku i długach osoby niewypłacalnej, Rząd Gubernjalny ma czynić rozporządzenia względem sprzedaży majątku i zaspokojenia reklamowanych i gdzie należy, stosownie do przepisów, złożonych zobowiązań na szczególnym majątku zabezpieczonych; nad pozostałym zaś po zaspokojeniu tych ostatnich mieniem dłużnika, tenże Rząd Gubernjalny rozciąga opiekę, i po wezwaniu na termin oznaczony wszystkich innych wierzycieli, wyznacza z pomiędzy nich pod jegoż dozorem zostawać mający zarząd konkursowy, dla spłacenia pozostałych długów i należności. *Uwaga.* Pod względem składu pomienionego konkursu i sposobu postępowania w niem, stosować się należy do prawideł ogólnych, przepisanych w Zbiorze Ustaw Handlowych dla spraw dotyczących osób niewypłacalnych stanu kupieckiego, o tyle, o ile prawidła takowe nie są w sprzeczności ze szczególnymi przepisami ustanowionymi dla spraw osób niewypłacalnych stanu niekupieckiego. Przyczem wyszczególnione w ustawach pomienionych obowiązki Kuratora przysiężnego i Trybunału Handlowego lub Magistratu, wkładają się na Rząd Gubernjalny.” I 2) *Uwaga* zatem trzecia do pomienionego 3,059 art. (która w porządku liczbowym, ma być odtąd drugą), obejmująca prawidła szczególne o procedurze w Petersburgskim Zarządzie Policyjnym w sprawach dotyczących niewypłacalności osób nienależących do stanu kupieckiego ma zachować swą moc obowiązującą.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Xiądz Jan *Jastrzębski*, postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 18 (30) Kwietnia 1856 r., na konfiskatę majątku skazany, wraca do używania praw cywilnych od d. 16 (28) Lipca r.b., jako daty **NAJWYŻEJ** udzielonego mu ułaskawienia. Majątek, jakiby od tej daty stał się jego własnością, nie ulega już konfiskacie, której skutki rozciągają się tylko do funduszków wykrytych lub wykryć się

jeszcze mogących, jakie tenże *Jastrzębski* przed datą wyrzeczenia konfiskaty posiadał, lub też jakie na niego po tę datę jakimś prawem przypadają.

## OGŁOSZENIE KAPITUŁY ROSSYJSKICH CESARSKICH i KRÓLEWSKICH ORDERÓW.

Z liczby wojskowych niższych stopni rozmaitych komet, posiadających znak honorowy *Stej ANNY* za 20-letnią nienaganą służbę, zaliczeni obecnie zostali do kompletu pensjonariuszów, ci, którzy ozdobieni zostali takowymi znakami w latach 1827 i 1828, przyczem mają oni pobierać, począwszy od 1go Stycznia r. b. pensje odpowiednie wysokości żołdu, jaki pobierali na służbie.

O takowem zaliczeniu do kompletu pensjonariuszów, Kapituła Orderów podaje do wiadomości powszechnej, wzywając tych z wojskowych niższych stopni, którzy ozdobieni zostali pomienionym znakiem honorowym *Stej ANNY* w latach 1827 i 1828, za NN. od 115,960 do 121,974, ażeby nadesłali Kapitułę, obok prośb na papierze zwyczajnym, oryginały pasportów danych im przy dymissji, z nadmienieniem, z jakich Kass Powiatowych życzą sobie pobierać pensje.

*Dyrekcja Ubezpieczeń.* — Z mocy postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. z., Dyrekcja celem uśmierzenia niegospodaru, za wybite bydło rogate, oraz na koszta przy tej czynności ponoszone, zarządziła w r. 1856 sposobem zaliczenia z ogólnych funduszków ubezpieczeń wypłaty w summie rs. 519,654 kop. 53; w ciągu zaś r. b. po koniec miesiąca Sierpnia rs. 58,997 k. 1, łącznie rs. 578,651 kop. 54. Składka na pokrycie tych wydatków z mocy upoważnienia Rady Administracyjnej z d. 28 Wrześ: (10 Paździer:) r. z. i na zasadzie spisów była przez Naczelników Powiatowych przedstawionych rozpisana, czyniła rubli sr. 308,553 k. 15; pozostało więc jeszcze do uzyskania rs. 270,098 k. 39; do tego dodawszy: a) na zaspokojenie rzeczonych wydatków do końca r. b. ponieść się jeszcze mogących łącznie z procentem po 3% od summ zaliczonych z funduszu innych ubezpieczeń około rub: sr. 25,000; b) na kapitał zapasowy w myśl art: 9 powołanego Postanowienia Rady Administracyjnej rs. 20,000; potrzeba więc funduszu rs. 315,098 k. 39. Dyrekcja zatem na zebranie takowego funduszu przyjmując zasadę, że ilość sztuk bydła w r. b. będzie przynajmniej takąż sama jak w r. z., to jest sztuk 2,057,021, na mocy upoważnienia Komissji Rząd: Spraw Wew: i Duch: Reskryptem d. 18 (30) Paźdz: r. b. oznaczyła stopę składki takąż samą jak w r. z., t. j. po k. 15 od sztuk, i zaleciła właściwym Władzom ułożenie spisów bydła rogatego najpóźniej do d. 19 (31) Grudnia r. b. dokonać się winne, oraz przyjmowanie jednocześnie przy dokonywaniu spisów od właścicieli bydła do spisu wchodzącego tej składki, jaka według stopy pomienionej wypadać będzie. O czem uwiadamiając interesowane osoby, wzywa, aby pod względem podawania do spisów ilości bydła posia-

danego, żadnej Władzom nie czyniły trudności, jeżeli się niechą narazić na kroki znośjące; składkę zaś aby na ręce Wójtów gmin i Burmistrzów miast jak najspieszniej uiszczały. — Prezes, Rada Tajny, *Łaszczynski*. — Naczelnik Kanceli, *Miedzielski*.

**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.** Urządzeniami policyjnymi oddawna istniejącemi, wzbroniono rozwożenia po mieście piwa, drzewa, zabierania beczek i t. p. ciężarów, pędzenia była do szlachtuzów w święta uroczyste, galowe i w Niedziele, podczas odbywanego Nabożeństwa w Kościołach, mianowicie w godzinach od 8ej rano do 5ej z południa; ponieważ często dosyć dostrzegać się daje przekraczających ten zakaz, przeto Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra uprzedza fabrykantów piwa, składników drzewa i t. p. przedsięwzięć, że Policja Wykonawcza otrzymała ponowny rozkaz ścisłego przestrzegania tego porządku; każdy więc zakaz ten przekraczający, w myśl art. 228 kodexu głównego, ulegnie: na 1szy raz opłacie 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rs., na 2gi raz 3ch rubli, na 3ci raz 6ciu rubli, a na 4ty raz, oprócz kary rubli 6ciu, pozbawiony zostanie prawa utrzymywania wszelkich tego rodzaju zarobkowań.

**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra,** wezwał niniejszem P. *Bartkowskiego*, b. Lekarza Ptu Siedleckiego, z m. Mińska ostatnio przybyłego; tudzież P. *Rajmunda Monczyńskiego* Nauczyciela muzyki, z Cesarstwa przybyłego, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji lub numeru obecnych swych zamieszkań wskazali.

Onegdaj o godzinie 12ej w południe, w Kościele Śgo *KAROLA Boromeusza*, odbył się obrzęd zaślubin W. Konstantego *Wosińskiego*, Sekret. Gubernjal.; syna Jana, Rady Kollegjalnego, i Julji z *Kamińskich*, małżonków *Wosińskich*; z Panną *Maryą Zalezką*, córką W. *Józefa Zalezkiego*, Emeryta, b. Urzędnika Komory Celnej, i *Barbary* z *Ankowskich*. Błogosławił Nowożeńcom W. *JX. Kanonik Zarzecki*. Świadkami połączenia tej pary dogonnym węzłem, byli obwie Rodziny i najbliżsi Przyjaciele. Ogólne współczucie jakie umiała ta para, pociąganiem serca złączona, u wszystkich co ją znają, wywołać, zamknęło się w serdecznych życzeniach, najszczęśliwszego w przyszłym stanie pożycia. Po dopełnionym obrzędzie, zgromadzone Osoby udały się na wystawne śniadanie, w salonach ogrodu *Ohma* przygotowane, gdzie wzniesiono toast na cześć nadobnej Panny Młodej i Panna Młodego. Wieczornym pociągiem kolei żelaznej, Nowożeńcy opuścili Warszawę, udając się na miejsce swego zamieszkania, t. j. do m. *Łowicza*.

Nowo założona Drukarnia P. *Kowalewskiego*, której wzory pism, powszechnie były chwalone na Wystawie Przemysłowej, już kilku dziełami użytecznymi przysłużyła się Publiczności naszej. Z tej drukarni wyszedł *Skorowidz Dziennika Praw*; dzieła treści lekarskiej *Drów Ossakowskiego* i *Kryszki*, Grammatyka *Sierocińskiego*, Filozofja mowy *Kudasiewicza*, i t. d. W tych dniach zaś opuściła prasę, nader ozdobna edycja: *Genealogji Domu Królewskiego de Bourbon, oraz Domów Królewskich: Hiszpańskiego, Obojga-Sycylii i Xiążęcego Parmeńskiego*; książka, w której P. *Kowalewski*, rozwinął znaczną część bogactw swojej drukarni przez wybór piem najzdołbańszych do druku tego dzieła użytych. Praca, o której mowa, jest ustępem większego

dzieła objąć mającego genealogje wszystkich Domów Monarszych Europejskich, a które wychodząc kolejno, z czasem jedną stanowić będą całość. Oprócz genealogji dzieło to obejmuje i heraldykę, opisanych jest bowiem około 200 herbów Rodziny i Jej połączeń. Przy ustalającym się dopiero u nas języku heraldycznym, w braku dykcyonarza terminologii herbowej, jeżeli wydawca w opisie herbów potrafił pewnej dokładności dośięgnąć, może mu to być poczytane za zasługę. Wiele osób w genealogji wymienionych nieobojetnemi są i dla historii szczepów Sławiańskich. *Anna Jarosławówna*, siostra *Maryi-Dobrogniewy*, małżonki *Kazimierza I*, Króla Polskiego, wnuczka *Ś. WŁODZIMIERZA*, ta która zawiozła do Francji słynną Ewangelię *Reimską*, była małżonką Króla *Henryka I*. Jedną z córek *Filipa III Smiałego*, zaślubiła *Rudolfa III*, Króla Czeskiego. *Henryk-Walezjusz* był pierwszym elekcyjnym Królem Polskim. *Kondeuszowie* starali się o koronę; z tych *Hrabia d'Alais* był nawet Elektem. *Marya Leszczyńska* zaślubiła *Ludwika XVgo*; Delfin jej syn, pojął w małżeństwo córkę *Augusta IIIgo*, a syn Delfina, *Ludwik XVIIIty*, przez lat kilka z Królową i Xiężną *Angouleme*, mieszkał w Warszawie. Tu w Klasztorze PP. *Sakramentek*, Xiężniczka *de Condé*, przyjęła welon zakonny. Córka *Maryi Leszczyńskiej*, *Ludwika-Elżbieta*, zaślubiona *Filipowi Xciu* *Parmy*, była pierwszą matką szczepu dziś w tem Xięstwie Panującego. Wreszcie *Karol III*, Xiąę *Parmy*, później Król *Hiszpanji*, był zięciem *Augusta IIIgo*. Z rodzin tutejszych, Xiążęta *Jablonowscy*, najbliżej spokrewnieni są z starszą linią *Burbonów*. Pochodzą oni bowiem wszyscy od *Stanisława Hetmana W. Kor.*; którego córka *Anna*, małżonka *Rafała Leszczyńskiego*, *Podskarbiego W. K.*, siostra *Kraśińskiej*, *Wojewodziny Plockiej*, była matką Króla *Stanisława Leszczyńskiego*. W liczbie opisanych lub wspomnianych w xiążce tej herbów, z bliżej nas obchodzących, są: herb *Hesski*, rodzinny dziś szczęśliwie Panującej nam *MONARCHINI; Wieniawa Leszczyńskich*, i t. d.

Dorzędu świetniejszych, ożywiających w porze obecnej wieczorów, rozpoczynających przyszłe zabawy karnawałowe, należy wczorajszy, wydany przez *Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI*, *Senatora Dyakowa*, i dostojną Małżonkę Jego, w apartamentach domu przy placu *Saskim*. Wieczór ten zaszczycony został obecnością *JJOO. Xięzta Jmci Gorczakow*, *NAMIESTNIKOSTWA Królestwa i Rodziny JJ. XX. Mci. Grono Znakomitych Osób* płci obiej, przyjęli współdział w tej zabawie, i około 10tej wieczorem, zaczęli napełniać wspaniałe apartamenta, które przy rzesistem świetle, tem piękniej odbiły ową wytwornością i gustem, jakimi się urządzenie tychże odznacza. Za przybyciem *JJOO. XX. Jmci NAMIESTNIKOSTWA*, powitanych w progach podwoi przez dostojne Gospodarstwo, rozpoczęła się zabawa, a gdy odgłos muzyki (*braci Ejbet*), dał hasło do tańca, wnet młodzież ochocza stanęła w pary, i ręce zatoczyła koła, ubarwione zarówno wykwiatością stroju, jako i ożywione wdziękiem dziewic tańczących. Z pomiędzy kolorów domiował biały, urozmaicony to bukietami zielonemi z trawy morskiej, to girlandami róż białych i różowych, to wreszcie kokardami i wstęgami różowego koloru. W tem licznem gronie dziewic, uwa-

ziano także i wstępujące po raz pierwszy w świat jak *Pani Pen: i L.*, lub ukazujące się po raz pierwszy na Warszawskich salonach jak *Panią Pan:*. Świecła ta zabawa wydana została na powitanie Nowożeńców w tych dniach powracających z Wenecji, to jest dostojnej córki J. J. X. Mości NAMIESTNIKOSTWA, Xieźniczki Zofji i jej Małżonka Kamerjunkra Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Meyendorfa*. W chwili więc gdy ucichły tańce, wzniesiony został przez wszystkich obecnych toast, na uczczenie Nowożeńców.

Ciągnięcie 5tej klasy 90tej loterji klasycznej, rozpoczętęm zostanie d. 3go Grudnia, i nastąpi w domu N° 73, przy ulicy Jezuickiej, obecnie na pomieszczenie Urzędu Loterji przeznaczonem.

Rodzina *Miaskowskich* okryła się żałobą. Dnia onegdajszego 24go, opatrzona SŚ. SAKRAMENTAMI, przżywszy lat 73, zeszała z tego świata, doczekawszy się sędziwego wieku, Rozalja z Ottów *Miaskowska*, Wdowa po b. Pułkowniku b. Wojsk Polskich i Płatniku Jeneralnym Kassy Wypłat w b. Kommissji Wojny, pozostawivszy w nieutulonym żalu liczną Rodzinę, a w szczególności: Synów, Córke, Zięcia, Wnuki i Prawniki. Była to prawdziwie staropolska Matrona, wzór Matki i Żony, pełna tych coraz rzadszych cnót domowych ubiegłego wieku, które tak wysoko stawiają powołanie kobiety. Cześć Tobie szanowna duszo! — Nabożeństwo żałobne odbyło się dziś rano o godzinie 10tej w Kościele Sgo ALEXANDRA; oraz wyprowadzenie zwłok nastąpi także dnia dzisiejszego o godz: 3ej po południu.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Benedykta *Kolakowskiego*, b. Dyrektora Mennicy, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. Reformatów, o godz: w pół do 11tej z rana; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu nieodżałowanej ś. p. Alexandry-Kazimiery z Gieysztorów *Jezierskiej*, odbędzie się żałobne Msze w Kościele XX. Bazyljanów o godz: 9tej, i w Kościele XX. Kapucynów o godz: 10tej z rana; na które, w żalu nieutuleni Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie, dla połączenia modłów za duszę tej w całej mocy wyrazu cnotliwej kobiety, zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Joanny *Skalskiej*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. Reformatów o go: 10tej z rana; na którą, w smutku niepokieszona Matka, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Za spokój duszy ś. p. Witolda *Rose*, odbędzie się jutro jako w rocznicę skonu, żałobne Nabożeństwo o godzinie 10<sup>1/2</sup> przed południem, w Kościele XX. Reformatów; na które, pozostała Wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wiktoria z Szubertów *Kölichen*, wczoraj zmarła w dobrach Włochy, licząc lat 23. Pozostały Mąż z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na pogrzeb, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy na smętarzu Ewangelickim będącej, odbyć się mający.

Pani *Wolfram* przy uli: Krako: Przedm: N° 400, na 1m piętrze, zaopatrzivszy swój zakład w najgustowniejsze ubiory zimowe dla dam i dzieci, jako to: płaszcze damskie płaszowe, mantyle, sukienki dzieciinne i t. p., podług najświeższych modli Paryzkich z zagranicy spro-

wadzone, poleca się z temiż po bardzo miernych cenach. Przez zawiązanie stosunków z najznakomitszemi magazynami zagranicznymi, Pani *Wolfram*, jest w położeniu zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom Osób zaszczycających zakład jej swoim zaufaniem, tak co do ubiorów jakoteż wypraw dzieciennych, które już tylokrotnie uzyskaly zadowolenie Publiczności. W zakładzie tym każdego czasu wszelkie przedmioty, tak dla starszych jako też dla nowo-urodzonych dzieci, a mianowicie: powijaki, kołderki, koszulki, sukienki do chrztu i t. p. gotowe, nabyte lub obstalowane być mogą w najnowszym guście i po cenach bardzo przystępnych. Tamże sprowadzone zostały najnowsze i eleganckie desenie kołnierzyków, narysowane do haftu.

Warszawa od jakiegoś czasu stała się tak muzykalnem miastem, że każdy nowy przybytek w dziedzinie harmonji staje się faktem obchodzącym ogół; obecnie gdy nawet mniej znane miejsca zgromadzeń i zabaw publicznych, posiadają dosyć dobre orkiestry lub kwartety, przyjemnie nam jest donieść zwolennikom dobrej muzyki, że w znanej powszechnie cukierni w ogrodzie *Krasińskich*, dawniej *Haberkanta*, od przyszłej Niedzieli, grywać będzie od godziny 4tej po południu, kwartet pod dyrekcją P. *Rajczaka*; w którym przyjmuje udział P. Karol *Schultz*, Uczeń Konserwatorjum w Pradze Czeskiej, świeżo do Warszawy przybyły. Zakład ten wkrótce będzie oświetlony gazem. Dobra muzyka i jasne światło, a przytem w wyborowych gatunkach napoje i ciasta, zapewniają nas, że cukierni tej nie zbędzie na licznych odwiedzinach, zwłaszcza, że wieczory zimowe, znaczną część ludności Warszawskiej, wyciągają z domu szukać przyjemnych rozrywek.

W dniu onegdajszym, w domu pod Nr 1599, przy ulicy Nowogrodzkiej, popełnione zostało morderstwo przez zadanie 3ch ran w głowę, na osobie Pani *Zolotuchin*, lat 64 mającej, wdowy po Assesorze Kollegjalnym. Zarządzone ścisłe poszukiwanie, naprowadziło już na pewne ślady ku wykryciu sprawców zbrodni.

Prawdziwy *turecki Balsam de Mekka*, kosmetyk, nadający białość i delikatność skórze, oraz konserwujący cerę, nadszedł do handlu A. *Kowalewskiego* Nro 447 na Krakowskim-Przedmieściu, wprost odwachu. Kosmetyk ten zbyt jest znanym przez świat elegancki ze swej skuteczności, aby potrzebował jeszcze być zachwalanym.

Dziś w nowo-otworzonej bawarji A. *Lentzkiego*, przy ulicy Elektoralnej, w domu *Bersohna*, grać będzie kwartet P. *Schultza*. Przyczem dostać można różnych przekąsek na zimno i gorąco.

Xiegarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej pod Nrem 496, otrzymała *Almanach de Gotha* na rok 1858. Cena rsr. 1 kop: 50.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjalę*, dają rs. 5 kop: 64; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 14, wartość kuponu kop: 61<sup>1/2</sup>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 62<sup>1/2</sup>, wartość kuponu kop: 25<sup>1/2</sup>; za *Rosryjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 110 kop: 90; z r. 1855, dają rs. 111 kop: 40; kupon kop: 59<sup>13/18</sup>.

Wczorajszy wieczór w *Arkadji* należeć może do prawdziwych uroczystości muzykalnych. Napętniająca Salon znakomita Publiczność poci obój, objawiała za-

dowolenie hucznemi oklaskami po każdym ustępie programem objętym z żądaniem powtórzenia niektórych, bo wykonanie ich z całą dokładnością zasługiwało na to. Tu dopiero ocenić można, co stanowią talenta muzyczne pod światłą genialną dyrekcją; jak każda wyższa kompozycja wymaga zrozumienia i pojęcia w szczególności, jej ducha, aby ta oddziaływała na słuchacza i sprawiła wrażenie; ileż dokładności wymaga w wykonaniu Symfonja, ta epopeja instrumentalna, aby wnikała do duszy prawdziwego znawcy muzyki. I nie dziw, że tak ogólne zadowolenie objawiało się przy wykonaniu Symfonji *Hejdena C. Dur.*, bo dyrygował orkiestrą *P. Dobrzyński*, znakomity Kompozytor podobnie wzniosłych utworów, a Członkowie orkiestry dowiedli, że największe trudności z wszelką dokładnością pokonywać zdołają.

Dziś i codziennie, w *Dolinie Szwajcarskiej*, muzykalna zabawa, pod dyrekcją *P. Brauna* z Berlina.

— **ANGLJA.** *London, 20go Listopada.* — Pomimo ogólnego mniemania, iż na teraz nie będzie próby spuszczenia *Leviatana* na wodę, próbowano tego jednakże wczoraj, nie ogłaszając nikomu. Na nieszczęście i teraz próba nie powiodła się, i statek nie ruszył się z miejsca. Inżynierowie jednak mają nadzieję dopiąć swego celu, po użyciu silniejszych machin. — *Mohamed Ruseh-Odden*, agent uwierzytelniony w Londynie Króla *Oude*, pisze do *Daily-News* list następujący: »Dzienniki doniosły, że syn Króla *Oude* uciekł z Lucknow. Proszę zatem o ogłoszenie, iż Król *Oude* miał tylko trzech synów prawych, to jest z teraźniejszej swej żony. Najstarszy idiota, zamknięty jest w Zenana w Lucknow; drugi zmarł na ospę mając lat 12, a trzeci, domyślny następca tronu, bawi w Anglii. Jeśli jednak powyższa pogłoska jest prawdziwą, ściągając się ona może jedynie do syna nieprawego Królewskiego, dziecka 11to-letniego, którem zaważnęli zapewne krajowcy na korzyść swych zamiarów.» (Ind: Belge).

— **FRANCJA.** *Paryż, 21go Listop.* — Pogłoski jakoby konferencje dla uregulowania kwestji Xięztw Naddunajskich, miały się rozpocząć 10go Grudnia, nie sprawdzają się. Dywany *Mołdo-Wołoskie* skończą dopiero swe prace około 20 lub 25 Grud.; a wpływem tych prac będą raporta Komisarzy Europejskich w Xięztwach. Nie ulega jednak wątpliwości, że otwarcie konferencji, mających mieć za podstawę te prace przygotowawcze, przyspieszonym będzie jak można najbardziej. — Nietylko kwestja Xięztw, ale zarazem i kwestja żeglugi na Dunaju, oraz rozgraniczenia w Azji, mają być przedstawione do rozstrzygnięcia kongresowi w Paryżu. — Dziś *Pan Fould* miał być po-ras pierwszy przyjęty na posłuchaniu u Królowej Angielskiej. — Z Konstantynopola donoszą, że coraz większa zgoda ustala się między członkami gabinetu Ottomańskiego, i że ta okoliczność każe się spodziewać także łatwiejszego porozumienia się tegoż gabinetu z *P. Thouvenel*. Projekt wysłania korpusu Turckiego obserwacyjnego nad granicę Xięztw ma może jako prawdopodobieństwo za sobą; zdaje się jednak, że Sułtan nie zrobi tego w porze obecnej i oczekiwać będzie dalszych wypadków, któreby niejako zmuszały go do takiego kroku. — Cesarz, Cesarzowa i Następca tro-

nu wracają niezawodnie do Paryża jutro, o godz. 3ej. — Z każdym dniem zgromadza się w stolicy większa liczba Deputowanych do Ciała Prawodawczego. Zbierają się oni zwykle w sali konferencji, a kwestją ich rozmów jest sprawdzenie pełnomocnictw i ważność niektórych wyborów. Ciekawą jest rzeczą, czy wybór *Hra: Migeon*, zatwierdzonym będzie. — W Paryżu i kilku miastach handlowych Francji ogłoszono już pewną liczbę bankructw domów handlowych, mających stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. W Lugdunie podają cyfrę robotników zostających bez roboty na 30 do 40,000; zdaje się jednak, że liczba ta jest przesadzona. (In: Bel:).

## DONIESIENIA.

Z powodu wysokich cen objawionych na licytacji w Kommissorjatskim Departamencie, na dostawę **PRODUKTÓW ŻYWNOSCI**, dla Wojskowych Szpitali: *Lowickiego, Siedleckiego, Suwalskiego, Iwangorodzkiego i Buskiego*, na rok 1858 i 1859; *JO. Xiążę Głównodowodzący 1ą Armją*, zgodnie z postanowieniem Rady Wojennej, naznaczył nową licytację przy powierzonej memu zarządowi Intendenturze w Warszawie d. 20 i 25 Listopada (2 i 7 Grudnia r. b. Podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywam życzących mieć udział w takowych licytacjach, ażeby przybyli w oznaczonych terminach, do Zarządu Intendentury z prawomocnymi kaucjami, nadmienając, że pominięte targi, odbywać się będą na mocy art: 1651 Tomu X Zbioru Praw Cywilnych (wydania 1842 r.) głośne, z dozwoleń nadawania opieczutowanych deklaracji, które winne być dostawione do Zarządu General-Intendenta w dni oznaczone, dla licytacji i przelicytowania, nie później jak o godzinie 11ej z rana, z prawomocnymi kaucjami i dokumentami ostatnie deklarującego, i winne być napisane według reguł oznaczonych art: 1625 Tomu X Zbioru Praw Cywilnych. Wiadomość o rocznym rozchodzie Produktów w pomienionych Szpitalach i warunki na dostawę tychże produktów, życzący, mogą widzieć w Zarządzie od godz. 10 z rana do 3ej po połud.: — Warszawa 3/15 Listopada 1857 r. — P. o. General-Intendenta 1ej Armji, *Jeneral-Major Mielnikow*. — Naczelnik Wydziału, *Rożyński*. — Naczelnik Stołu *Kaliński*.

Artylleryjski Garnizon Warszawskiej Alexandrowskiej Cyta-delli, niniejszem zawiadamia, iż przy rzezonem Garnizonie, będzie się odbywać dnia 14/26 Listopada licytacja; dnia zaś 22 Listopada (4 Grudnia) przetarg, na dostawę różnych Materjałów na rok 1858. Życzący więc dostawić owe materjały, mogą się zgłosić do Kancelarji wyżej wymienionego Garnizonu, z rana od 10 do 12 godziny, ze stosowną kaucją i ze świadectwami, na prawo dopuszczenia ich do tej licytacji. — Dowodzący Garnizonem, *Podpułkownik, Golikow*.

W dołączonym do Nr 307 Kurjera Warszawskiego, dodatku, w dniu 9 (21) t. m. i r. było ogłoszone ostrzeżenie, ażeby nikt nie nabywał Listu Zastawnego lit. E. do Nr 128,572 z ostatniego okresu, jako skradzionego. W skutek tego, jeden ze znajomych poszkodowanego zgłosił się i wyznał, że pomieniony List przez omyłkę niewłaściwie zabrał. Poszkodowany więc porozumiewszy się już w tej mierze ze znajomym, na tej zasadzie odwołuje poprzednie ogłoszenie i oznajmia publicznie, że List Zastawny Lit. E. do Nr 128,572 z ostatniego Okresu, może między Publicznością kursować.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wisle*, stop 2 cali 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się Iwa*. — *Od-tudki i Poeta*.

Dziś w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy *Trębackiej*, w domu dawniej *Grassowa* Nr 642, na Kolaćję między innymi Potrawami, można dostać **Koldonów** Litewskich, o godz. 7ej; dla Osób bawiących w Teatrze, przyrządzoną będzie Kolaćja na w pół do 10; — Jutro zaś i w każdy Piątek, można dostać **Ryby** dobrze sporządzonych; przytem wszystkim Zakład powyższy poleca się z dobrem Piwem Bawarskiem na kufle.